

Strona znajduje się w archiwum.



RZUCAJĄC POD SAMOCHÓD PETARDY, PODPALILI GO

Data publikacji 08.05.2013

Olsztyńscy policjanci zatrzymali dwóch nastolatków podejrzanych o podpalenie auta. 15-letni Paweł oraz 14-letni Mariusz mieli wrzucić pod pojazd marki Mercedes Sprinter petardy, które doprowadziły do pożaru i spalenia auta. Właściciel samochodu oszacował straty na 67 tys. zł. Nastolatkowie w obecności rodziców zostali przesłuchani jednak nie przyznali się do zarzucanych im czynów. Teraz sprawą nastolatków zajmie się sąd rodzinny i nieletnich.

Do zdarzenia doszło na parkingu przy ulicy Wilczyńskiego. Policjanci prowadzący sprawę na miejscu przesłuchali świadków, którzy twierdzili, że w pobliżu zaparkowanego pojazdu marki Mercedes Sprinter tego dnia kręciło się dwóch nastolatków. Funkcjonariusze z Referatu Nieletnich Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie wytypowali dwóch nastolatków, którzy mogli mieć związek z tym zdarzeniem. Z ustaleń policjantów wynika, że 15-letni Paweł oraz 14-letni Mariusz mieli wrzucić pod mercedesa petardy, które spowodowały zapalenie się auta. Po tym zdarzeniu nastolatkowie uciekli z miejsca zdarzenia. Biegły z zakresu pożarnictwa, który przeprowadził oględziny auta, wykluczył samozapalenie się samochodu.

Kolejnym krokiem w postępowaniu prowadzonym przez policjantów było okazanie nastolatków świadkom zdarzenia, którzy potwierdzili, że zatrzymani to sprawcy uszkodzenia auta. Właściciel mercedesa oszacował straty na 67.000 złotych. Nastolatkowie w obecności rodziców zostali przesłuchani, jednak nie przyznali się do zarzucanych im czynów. Ich sprawą zajmie się sąd rodzinny i nieletnich.

(KWP w Olsztynie / mw)